

Sygn. akt VI1 U 51/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2019r.

Sąd Rejonowy G. – P. w G. Sekcja ds. U. S. w VI Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Dorota Witkowska
Protokolant:	stażysta Magdalena Karpik

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2019 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy B. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o odszkodowanie z tyt. wypadku

z odwołania od decyzji z dnia 14 listopada 2017 r., znak (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje powódce B. K. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, jakiemu uległa w dniu 28 sierpnia 2014 roku w wysokości odpowiadającej 7% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu tj. w wysokości 5.663,00 zł (słownie: pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt trzy złote 00/100).

Sygn. akt VI1 U 51/18

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 14 listopada 2017r. odmówił B. K. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z uzasadnieniem takim, że pracodawca nie uznał zdarzenia z dnia 28 sierpnia 2014r. za wypadek przy pracy.

/k. 25 decyzja w aktach ZUS; postanowienie z dnia 24 kwietnia 2018r. w aktach ZUS - nienumerowane/

Powódka B. K. złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc m.in. o jej uchylenie oraz o wypłatę jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy.

W uzasadnieniu powódka podtrzymała, że uległa wypadkowi przy pracy. Podkreślała, że przed wypadkiem nie leczyła się na schorzenia związane z kręgosłupem, a problemy z kręgosłupem zaistniały po wypadku mają bezpośredni związek ze zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2014r. Podnosiła również, że w dniu wypadku posiadała aktualne badania lekarskie dopuszczające ją do pracy.

Na rozprawie w dniu 6 lutego 2019r. powódka wniosła o przyznanie jednorazowego odszkodowania w wysokości odpowiadającej 7% uszczerbku na zdrowiu.

/k. 3-6 odwołanie; k. 203 e-protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2019r./

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania.

Pozwany w uzasadnieniu podtrzymał zaskarżoną decyzję dodatkowo powołując się na pismo zakładu pracy z dnia 3 listopada 2017r. wskazujące, że zdarzenie z dnia 28 sierpnia 2014r. nie zostało uznane za wypadek przy pracy również przez S. R. w K. IV Wydział Pracy, gdzie toczyło się postępowanie wszczęte przez B. K. o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego.

/k. 46 odpowiedź na odwołanie/

Sąd ustalił co następuje:

Powódka B. K. podlegała ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu wypadkowemu, z tytułu zatrudnienia w P. C. P.K. na stanowisku sprzedawcy.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 28 sierpnia 2014r. powódka wykonywała swoją pracę w sklepie firmowym piekarni – cukierni w K.. Do jej obowiązków należało odebranie towaru, rozłożenie go na półkach i obsługa klientów.

Pracę rozpoczęła o godzinie 6:50. Około 10:00 kierowca przywiózł karton bułki tartej. W kartonie znajdowało się 18 półkilogramowych torebek z bułką tartą.

Około godziny 13:00 powódka przystąpiła do rozpakowywania kartonu z tartą bułką. W tym celu przykucnęła i podczas dźwignięcia kartonu poczuła ból w kręgosłupie i straciła przytomność. Po odzyskaniu przytomności widziała, że jest pogotowie ratunkowe wezwane przez nieznaną osobę.

Pogotowie zawiozło powódkę na Szpitalny Oddział Ratunkowy w K., gdzie wykonano jej badania.

(okoliczności bezsporne)

Wskutek powyższego zdarzenia powódka doznała lewostronnej ubytkowej rwy kulszowej w następstwie urazu przeciążeniowego kręgosłupa lędźwiowego. Ponadto powódka cierpi na zmiany zwyrodnieniowe i wielopoziomą dyskopatię kręgosłupa lędźwiowego z przewlekłym zespołem bólowym, cukrzycę typu II, dnę moczanową i przebyłą we wrześniu 2018r. operację tarczycy.

Przyczyną zewnętrzną zachorowania powódki w dniu 28 sierpnia 2014r. była próba podniesienia z podłogi kartonu o masie 9 kg wypełnionego bułką tartą przez osobę ze zmianami zwyrodnieniowymi i dyskopatiami w odcinku lędźwiowym kręgosłupa. Podniesienie kartonu z podłogi stanowiło dla powódki nadmierny wysiłek i doprowadziło do urazu przeciążeniowego kręgosłupa w odcinku lędźwiowym z wystąpieniem rwy kulszowej po stronie lewej. Unoszenie kartonu z 18 półkilogramowymi paczkami bułki tartej z podłogi odbywało się na wyciągniętych i wyprostowanych rękach. Powódka z pozycji kucnej przechodziła do pozycji pionowej, co powoduje znaczne napięcie mięśni przykręgosłupowych, tj. skurcz izometryczny w czasie stabilizacji tułowia i skurcz izotoniczny w czasie prostowania tułowia. Obciążenie mięśni tułowia przekroczyło ich wydolność i doprowadziło do urazu przeciążeniowego kręgosłupa lędźwiowego, którego wytrzymałość na obciążenie była obniżona przez zmiany zwyrodnieniowe stawów kręgosłupa i uszkodzenie krążków międzykręgowych.

Objawy chorobowe powódki nie mogły wystąpić samoistnie. Podniesienie kartonu z zawartością 18 półkilogramowych paczek bułki tartej wymagało siły przekraczającej wydolność fizyczną powódki tj. osoby otyłej ze zmianami

zwyrodnieniowymi kręgosłupa, obciążonej schorzeniami somatycznymi, jak cukrzyca i choroba tarczycy oraz dna moczanowa. Dźwignięcie kartonu z bułką tartą było ponadprzeciętnym obciążeniem dla powódki i stało się przyczyną sprawczą wystąpienia lewostronnego korzeniowego zespołu bólowego.

Dopuszczenie powódki do pracy przez lekarza medycyny pracy nie miało wpływu na powyższe ustalenia, bowiem wypadkowi przy pracy może ulec każda osoba niezależnie od wcześniejszego stanu zdrowia.

Przed zdarzeniem z dnia 28 sierpnia 2014r. powódka nie odczuwała dolegliwości ze strony układu kostno-stawowego, w szczególności bólów kręgosłupa lędźwiowego, pomimo istniejących zmian patologicznych ujawnionych w badaniu radiologicznym w postaci wypuklin krążków międzykręgowych oraz zmian zwyrodnieniowych. Obraz radiologiczny świadczy o przewlekłości ww. zmian chorobowych oraz ich samoistnym charakterze. Jednakże podniesienie kartonu z bułką tartą stanowiło nadmierny wysiłek dla powódki i przez to istotną współprzyczynę jej zachorowania w dniu 28 sierpnia 2014r.

Powódka doznała urazu przeciążeniowego kręgosłupa lędźwiowego z rwą kulszową lewostronną i uszkodzeniem korzenia L5 po stronie lewej. W maju 2015r. powódka była operowana, gdyż objawy bólowe lewostronnej rwy kulszowej nie ustępowały po leczeniu zachowawczym. Powódka nadal pozostaje pod opieką specjalisty neurochirurga.

Z powodu następstw wypadku przy pracy z dnia 28 sierpnia 2014r. powódka doznała 7% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na podstawie pozycji 94c tabeli uszczerbkowej.

(dowód: k. 159-161 i k. 188-189 opinia główna i wyjaśniająca sądowo-lekarska biegłego sądowego neurologa B. W. - W.)

Bezspornym jest w sprawie, że płatnik nie uznał zdarzenia z dnia 28 sierpnia 2014r. za wypadek przy pracy, co argumentował tym, że skoro powódka cierpi na zespół lędźwiowy lewostronny i zwyrodnienie kręgosłupa, a dokumentacja medyczna nie wskazuje, aby zdarzenie spowodowało następstwa w postaci urazu, to stwierdzić należy, że podniesienie 9 kg kartonu nie spowodowało zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa.

Przed S. R. w K. toczyło się pod sygnaturą IVP 108/14 postępowanie z powództwa B. K. przeciwko P. K. o ustalenie wypadku przy pracy, które prawomocnym postanowieniem z dnia 23 stycznia 2015r. zostało umorzone wobec cofnięcia pozwu.

(bezsporne co do postępowania, na okoliczność przyczyn umorzenia k. 47 postanowienie, k.45-46 protokół rozprawy)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody w postaci dokumentów, zeznań powódki B. K. oraz opinię biegłego sądowego neurologa B. W. - W.

Okoliczności bezsporne nie budziły wątpliwości Sądu znajdując swoje potwierdzenie w dokumentach.

Oceniając dowody Sąd dał im wiarę w zakresie jaki wskazano, bowiem w tym zakresie dowody te wzajemnie się potwierdzały lub uzupełniały tworząc logiczną i spójną całość.

Oceniając dokumenty Sąd miał na uwadze, że ich autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana przez strony, ani nie budziła wątpliwości Sądu. Wśród dokumentów były również akta postępowania sądowego, jakie toczyło się przed S. R. w K. pod sygnaturą akt IVP 108/14. Okoliczność istnienia takiego postępowania nie była sporna między stronami, a na podstawie treści akt Sąd dokonał jedynie precyzyjnych ustaleń co do stron, przedmiotu postępowania oraz sposobu jego zakończenia.

Sąd ocenił jako wiarygodne zeznania powódki B. K., gdyż były spontaniczne, szczerze oraz spójne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań płatnika, który to dowód został zawnioskowany przez pozwanego w piśmie z dnia 22 lutego 2018r. (k. 177). Pozwany w omawianym piśmie po zaprezentowaniu zarzutów do opinii biegłej co do uznanych przez nią cech wskazujących na to, że powódka uległa wypadkowi przy pracy, wniósł o przesłuchanie pracodawcy w związku z nieuznaniem przez niego zdarzenia za wypadek przy pracy. Jednakże motywy, którymi kierował się płatnik nie uznając zdarzenia za wypadek przy pracy wyraził klarownie w protokole powypadkowym, z czego wynikało jednoznacznie, że kwestionował on brak urazu oraz przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Przyczyny, dla których pracodawca powódki nie uznał, że uległa wypadkowi przy pracy, nie budziły wątpliwości Sądu. Natomiast ich weryfikacja wymagała już wiedzy specjalnej i tą – zgodnie z art. 278 § 1 kpc – dostarczyła Sądowi opinia biegłej sądowej. Pozwany opinię biegłej mógł oceniać dzięki swoim lekarzom orzecznikom i stosownie do tego zgłaszać zarzuty. Dlatego Sąd uznał przeprowadzenie wnioskowanego dowodu z zeznań płatnika za zbędne i przedłużające postępowanie w nie uzasadniony sposób.

Sąd oparł ustalenia stanu faktycznego na opinii biegłej sądowej neurolog B. W. - W.. Oceniając opinię biegłej Sąd podzielił ją w całości, bowiem opinia biegłej była spójna, logiczna, konsekwentna i przekonująco uzasadniona. Biegła szczegółowo uzasadniła na jakiej podstawie dokonała ustaleń medycznych i oceny stanu zdrowia powódki. Biegła oparła opinię nie tylko na dokumentacji, w tym dokumentacji medycznej, ale również na badaniu sądowo – lekarskim. Zatem biegła dysponowała materiałem kompletnym do wydania opinii. Jednocześnie opinię wydała osoba posiadająca wiedzę specjalną z dziedziny medycyny adekwatnej do urazu powódki, nadto wiedza biegłej poparta jest doświadczeniem zawodowym. Sąd nie znalazł podstaw, aby omawianą opinię zakwestionować z urzędu. Powódka nie zgłaszała zastrzeżeń do opinii biegłej.

Natomiast, pozwany organ rentowy zarzucał opinii biegłej, że tylko nadzwyczajna sytuacja może być przyczyną zewnętrzną wypadku, a nie wykonywanie zwykłych typowych czynności, gdzie powódka nie miała przeciwskażeń do wykonywania pracy, karton nie był nadmiernie ciężki i jego podniesienie nie stanowiło przyczyny zewnętrznej zdarzenia (k. 177).

Biegła odniosła się do zarzutów pozwanego podtrzymując opinię i jej wnioski, co przekonująco uzasadniła. W świetle opinii nie budziło wątpliwości Sądu, że przyczyną zewnętrzną doznanego urazu przeciążeniowego kręgosłupa powódki było niefortunne dźwignięcie z podłogi kartonu o masie 9 kg. Opisany przez biegłą mechanizm powstania urazu potwierdza jednoznacznie, że bez omawianego przeciążenia kręgosłupa, powódka nie doznałaby urazu przeciążeniowego z rwą kulszową lewostronną i uszkodzeniem korzenia L5 po stronie lewej, nawet mimo obciążenia uprzednimi schorzeniami samoistnymi, bowiem sposób przechodzenia powódki z pozycji kucnej do pozycji pionowej spowodował znaczne napięcie mięśni przykręgosłupowych i przekroczenie wydolności mięśni tułowia doprowadzając w efekcie do urazu przeciążeniowego. Okoliczność, że wcześniejsze badania lekarskie uznawały powódkę za zdolną do pracy, sama w sobie nie wyklucza, że w sytuacji nadmiernego dla organizmu – w danych okolicznościach jak u powódki – przeciążenia, może dojść do wypadku przy pracy.

Dodatkowo wskazać w tym miejscu należy, że Sąd wprawdzie samodzielnie ocenia dowody zgromadzone w sprawie, w tym opinie biegłych, jednak ta ocena nie może prowadzić do sprzeczności z faktami, które z tych opinii wynikają. Jeśli opinia spełnia wymogi przewidziane prawem, jest rzetelna, zgodna z zasadami wiedzy, logiczna, należyście uzasadniona i przekonująca, to należy podzielić wnioski z niej płynące, a nie orzekać z pominięciem tak sporządzonej opinii. Jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywująca, że Sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych, tylko dlatego, iż strona postępowania w subiektywnym przekonaniu co do swego stanu zdrowia nie zgadza się z wnioskami płynącymi z tej opinii (wyrok SN z 21.11.1974r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108, wyrok SA w Lublinie z dnia 14.10.1999r., III AUa 279/99, OSA 2000/7-8/34).

Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych nie ma na celu doprowadzenia do przyjęcia tez jednej ze stron, lecz do ustalenia stanu faktycznego zgodnego z prawdą. Postępowanie dowodowe w tym zakresie nie polega zatem na ponawianiu dowodów, tak długo, aż strona uzyska korzystną dla siebie treść opinii, ale dopóty, dopóki nie zostaną ustalone w sposób stanowczy istotne okoliczności sprawy. Wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z 21.11.1974r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108, który stwierdził, że jeżeli opinia biegłego jest kategoryczna i przekonywująca, że Sąd

określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (tak też: wyrok SN z 18.10.2001r., IV CKN 478/00, LEX nr 52795).

W związku z powyższym, Sąd uznał opinię biegłej neurolog B. W. - W. za kategorię, przekonującą oraz wyjaśniającą wszelkie wątpliwości potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oceniając wypadek z dnia 28 sierpnia 2014r. badał, czy spełnione zostały przesłanki z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. 2017 poz. 1773 ze zm. zwana dalej ustawą wypadkową) zgodnie, z którym za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń położonych.

W ocenie Sądu wszystkie przesłanki wskazane przez ustawodawcę konieczne do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy zostały w niniejszej sprawie spełnione w sposób nie budzący wątpliwości Sądu.

Zdarzenie z dnia 28 sierpnia 2014r. miało związek z pracą, gdyż powstało w czasie pracy i podczas wykonywania zwykłych obowiązków pracowniczych przez powódkę. Zdarzenie miało również charakter nagły (tj. niespodziewany, gwałtowny), spowodowało uraz przeciążeniowy kręgosłupa lędźwiowego spowodowany przyczyną zewnętrzną, co szczegółowo wyjaśniła opinia biegłej sądowej. Kierując się natomiast ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, należy dodatkowo wskazać, że przez przyczynę zewnętrzną zdarzenia należy rozumieć każdy czynnik zewnętrzny, tzn. niewynikający z wewnętrznych właściwości człowieka, zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym (uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – zasada prawna z 11 lutego 1963 r., III PO 15/62; wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99; wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 2016 r., III UK 162/05).

W ocenie Sądu, postępowanie dowodowe wykazało, iż przyczyną zewnętrzną zdarzenia był nadmierny wysiłek powódki polegający na podniesieniu w niekorzystnej (bo powodującej nadmierne napięcie mięśni) pozycji kucnej na wyciągniętych i prostych rękach 9-kilogramowego kartonu z bułką tartą, co nakładając się na schorzenie samoistne stanowiło zarazem istotną współprzyczynę powstania urazu w tym znaczeniu, że bez omawianego przeciążenia (kucnięcia i podniesienia kartonu) do urazu, by nie doszło.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie.

Wysokość uszczerbku na zdrowiu została określona przez biegłą z pozycji 94C zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. 2013r. poz. 954 – t.j.).

Wysokość powyższego odszkodowania Sąd ustalił na podstawie art. 12 ust. 1 i 5 ustawy wypadkowej oraz zgodnie z obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 14 marca 2017r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. 2017 poz. 283), które stanowiło, że w okresie od 1 kwietnia 2017r. do 31 marca 2018r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynosiły 809 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka odniosła 7% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, co skutkowało przyznaniem kwoty 5.663,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz cytowanych przepisów orzekł jak w sentencji wyroku.